

SZTANDAR LUDU

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 48 (1330)

LUBLIN, PIĄTEK, 18 LUTEGO 1949 R.

ROK V

Kampania na rzecz pokoju w USA Imperialiści – zaniepokojeni

NOWY JORK (PAP). — Centralna Rada Towarzystwa Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej i Amerykańska Partia Robotnicza wszczęły nową kampanię na rzecz pokoju.

Wstępem do tej kampanii było ogłoszenie deklaracji przeszło 70-ciu wybitnych działaczy postępowych, wzywającej Trumana do przyjęcia propozycji generalissimusa Stalina. Deklaracja stwierdza, że oświadcze

nia Stalina stanowią podstawę do akcji obu krajów, mającej na celu uregulowanie rozbieżności i zapewnienie trwałego pokoju.

Znany pisarz Harry Word rozpoczął dwutygodniową podróż po USA, podczas której wygłasza odczyty na temat konieczności porozumienia ze Związkiem Radzieckim.

W dniu 25 lutego br. odbędzie się w Nowym Jorku wielki wiec, na którym wystąpią Henry Wallace i członek Kongresu Markantonio.

NOWY JORK (PAP). — Propozycje radzieckie, które stworzyły możliwość porozumienia między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi, wywołały tak głębokie wrażenie w Stanach Zjednoczonych, że prasa amerykańska zmuszona została do wzmożenia kampanii antyradzieckiej, mającej na celu przekonanie narodu amerykańskiego o rzekomej konieczności zawarcia paktu atlantyckiego.

Publicyści amerykańscy posługują się w kampanii swej oszczerzymi argumentami, wskazując na to, że prawdziwe porozumienie ze Związkiem Radzieckim byłoby katastrofą dla monopolu amerykańskich. W tygodniku „US News and World Report” zamieścił artykuł pt. „Nie jesteśmy przygotowani do nagłego pokoju”. Autor artykułu zaznacza, że zakończenie „zimnej wojny” byłoby dla druzgocącym ciosem dla wielkiego przemysłu amerykańskiego. Gdyby doszło do pełnego porozumienia — czytamy w wspomnianym artykule — byłby to wstrząs dla życia gospodarczego USA.

Koła zbliżone do Wall Street wskazują równocześnie na to, że porozumienie z ZSRR musiałoby pociągnąć za sobą przesłanie przemysłu amerykańskiego na tory pokojowe, co spowodowałoby z kolei znaczny spadek zysków kapitalistycznych.

demokratycznej na miasto Seray. Już po pierwszym natarciu wojsk demokratycznych, oddziały monarcho-faszystowskie opuściły w panice szereg fortyfikacji i dzielnic miasta. W wyniku drugiego natarcia, wojska demokratyczne zdobyły centrum miasta. Wszystkie kontrataki garnizonu monarcho-faszystowskiego, wzmocnionego przez dodatkowe oddziały zmotoryzowane, zostały odparte. Ludność entuzjastycznie powitała swych oswobodzicieli.

Rokowania na wyspie Rodos

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z wyspy Rodos, że uzgodnienie postanowień rozejmu między Izraelem a Egiptem oczekiwane jest w ciągu najbliższych dni. W kołach międzynarodowych spodziewają się, że pomyślne zakończenie tych rokowań otworzy drogę do rozmów między Izraelem a innymi państwami arabskimi. Rozmowy między Izraelem a Transjordaną miałyby



Zakładanie kabli elektrycznych na moście Śląsko-Dąbrowskim w Warszawie.

WISŁA RUSZYŁA ale nie grozi wylewem

W górnym biegu Wisły ruszyła lara na rzece. W związku z ostatnim dwudniowym ociepleniem stwierdzono przybór wody. W chwili obecnej nie zagraża żadne niebezpieczeństwo, ponieważ topniejące małe opady śnieżne nie zwiększyły ilości wód w korycie rzeki do tego stopnia, by ona mogła wylać.

W Puławach zarządzone jest pogotowie, którego zadaniem jest zabezpieczenie brzegów rzeki przed ewen-

tualnym przerwaniem wałów ochronnych.

Wczoraj o godz. 15.00 na całym szlaku wzdłuż Wisły od Krakowa do Warszawy zarządzono pogotowie.

Stan wody w Puławach normalny. Wysokość jej wynosi 2.40 m. W Sandomierzu podniosła się o 15 cm. Przybór wody w Puławach spodziewany jest dzisiaj.

Rada Bezpieczeństwa ONZ odrzuca wniosek radziecki w sprawie przyjęcia północnej Korei

NOWY JORK (PAP). — Rada Bezpieczeństwa odrzuciła wniosek radziecki o przekazanie do Komisji Członkowskiej kandydatury północnej Korei. W głosowaniu 8 delegacji wypowiedziało

się przeciwko wnioskowi. Za wnioskiem głosowały Związek Radziecki, Ukraina, Argentyna powstrzymała się od głosowania.

Jest to pierwszy wypadek nie skie-

Referat wygłosił pierwszy sekretarz KW PZPR tow. Wojciechowski. Mówca wskazał na pragnienie pokoju i walki mas robotniczych całego świata o utrwalenie pokoju, zawojowanego przede wszystkim przez wspaniałe czyny żołnierza i robotnika radzieckiego, którzy walczyli nie tylko o własny kraj, w obronie własnej ojczyzny, ale o wyzwolenie całej ludzkości.

Tow. Wojciechowski napisał politykę wicherzenia i podżegania do nowej wojny imperialistów amerykańskich. Siły pokoju, masy pracujące całego świata popierają pokojową politykę ZSRR i przeszły do ofensywy pokoju. Swoje przemówienie zakończył tow. Wojciechowski okrzykiem na cześć Generalissimusa Stalina, który został podchwyczony przez wszystkich obecnych. Wiec został zakończony przyjęciem rezolucji wyrażającej solidarność z pokojową polityką ZSRR.

Obszerna świetlica PMT zgromadziła ponad 1.000 robotników zakładu, którzy w skupieniu wysłuchali referatu tow. Klementowskiego, kier. Wydz. Ekonom. WK PZPR i żywiołowymi okrzykami na cześć międzynarodowej solidarności sił postępu i pokoju, na cześć ZSRR jako głównej ostoji pokoju zmanifestowali swoje poparcie dla pokojowej polityki Związku Radzieckiego.

Podobnie i robotnicy Państw. Fabryki im. M. Buczka, SOK-owcy, pracownicy „Cukrowni”, PMS, „Elewatora” CSS „Społem”, fabryk wag „Caudr” i „Ideal”, PCT, „Veritasu” Fabr. Papy, Centr. Żelaza i Stali, i TOR-u, którzy przyszedł do świetlicy wprost od warsztatów prac, potwierdzili jednomyślnie swoje pragnienie i wolę walki o pokój w oparciu o ZSRR i krzepnącą solidarność sił postępowych całego świata.

rowania do Komisji Członkowskiej podania o przyjęcie do ONZ. Wszystkie poprzednie podania w tej sprawie, pomijając ich późniejszy los — kierowane były do komisji. Tak też było ostatnio z analogicznym podaniem marionetkowego rządu południowej Korei.

Krytykując ostro decyzję większości Rady Bezpieczeństwa delegat radziecki Malik stwierdził, że stanowi ona rażącą niesprawiedliwość, wyrażoną przez blok anglo-amerykański, jednemu z najstarszych narodów azjatyckich, któremu udało się uzyskać ustroj demokracji ludowej. Równocześnie blok ten okazał przychylność dla niewielkiej grupy reakcyjnych sił południowo-koreańskich, którzy współpracowali dawniej z militarystami japońskimi, obecnie zaś stanowią główną ostoję amerykańskich władz okupacyjnych w południowej Korei. Rząd marionetkowy w Seulu powstał w wyniku sfałszowanych wyborów, zorganizowanych przez amerykańskie władze okupacyjne, wbrew woli narodu koreańskiego.

Odrzucone przez większość podanie Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej stwierdza, że republika ta uznaje w pełni zasady i cele Organizacji Narodów Zjednoczonych i gotowa jest do współpracy ze wszystkimi innymi krajami należącymi do tej organizacji, zgodnie z Kartą.

POSIEDZENIE Rady Państwa

W dniu 16 lutego 1949 r. odbyło się w Belwederze, pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej, 68 kolejne posiedzenie Rady Państwa. Na posiedzeniu tym Rada Państwa zatwierdziła budżety wszystkich czterech wojewódzkich związków samorządowych na rok 1949.

Atak greckiej armii demokratycznej na miasto Seray

BUKARESZT (PAP). — Rozgłoszenia Wolnej Grecji podaje szczegóły ataku 6 dywizji greckiej armii

Władze francuskie werbują jeńców niemieckich do Legionu Cudzoziemskiego

BERLIN (PAP). — Agencja ADN przynosi oświadczenia b. jeńca niemieckiego Bernera w sprawie werbunku niemieckich jeńców wojennych do legii cudzoziemskiej we Francji.

Berner, który przed kilkunastu dniami powrócił z Francji, twierdzi, iż oficjeralnie francuscy ogłosili w obozach dla jeńców niemieckich, że władze francuskie przyjmą ochotników spośród nich do legii cudzoziemskiej.

W związku z interwencją Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, władze francuskie zaczęły przeprowadzać ostatnio tę akcję w tajemnicy.

Spółdzielczość spełni swe zadania w ścisłym powiązaniu z masami pracującymi

Komisa Centralna Związków Zawodowych przy współudziale Spółdzielni Spożywców „Społem” zorganizowała ogólnokrajową akcję pod hasłem: „Każdy członek Związku Zawodowego — członkiem spółdzielni”. Na temat zagadnienia włączenia mas związkowych do spółdzielczości wypowiedział się w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP red. S. Lewandowskiemu — sekretarz generalny KCZZ poseł Tadeusz Cwik.

— Jakie zadania ma do spełnienia ruch zawodowy w dziedzinie spółdzielczości?

— Zadania te są olbrzymie — oświadcza sekretarz generalny KCZZ. Ruch zawodowy uznając spółdzielczość za jedną z form gospodarki socjalistycznej stawia sobie za cel jak najdalej idące współdziałanie ze spółdzielczością we wszystkich formach jej działalności. Współdziałanie to zapewni należyty wpływ mas pracujących na rozwój spółdzielczości i nada jej klasowy charakter.

Przy pomocy blisko 3 i pół miliona nowej masy pracujących uniemożliwimy całkowicie dywersję gospodarczą, którą wciąż jeszcze usiłują stosować elementy reakcyjne.

— Jakie są najpilniejsze potrzeby mas pracujących, które winna uwzględnić spółdzielczość?

— Przede wszystkim chodzi o pokrycie siecią detalicznych sklepów spółdzielczych całego kraju, tak aby wszyscy członkowie związków zawodowych mieli możliwość zaopatrywania się w tych sklepach.

Na marginesie

Historia jednego byznesu

Oto jeden z wielu faktów, które rzucają jaskrawe światło na politykę amerykańską w stosunku do Niemiec przed wojną, w czasie wojny i obecnie.

W 1930 roku dyrektor amerykańskiego koncernu samochodowego „General Motors”, mister Watson, przybył do Niemiec, aby zakupić fabrykę samochodów „Adam Opelwerke” w Russelsheim koło Frankfurtu. Po kilkutygodniowych targach transakcja ta doszła do skutku i „General Motors” stał się właścicielem „Adam Opelwerke” za okragłą sumę 13 milionów dolarów.

W latach wojny „Adam Opelwerke” przejęte zostało przez zarząd hitlerowski i produkowało samochody i czołgi dla armii niemieckiej.

Jednakże mimo, że „Adam Opelwerke” znane było jako centrum niemieckiego przemysłu wojennego, lotnictwo anglo-amerykańskie przeprowadziło tylko jeden nalot na fabryki tego koncernu. I co dziwniejsze, mimo, że urzędnicy „General Motors” dokładnie wiedzieli o rozniesieniu budynków fabrycznych i mogli pokierować tym nalotem, w rezultacie tego jednego raidu tylko nieznaczna część budynków fabrycznych została zombardowana, a poważnemu zniszczeniu uległy tylko dzielnice robotnicze.

Cóż robili panowie dyrektorzy z „General Motors” w tym czasie? Wykorzystali oni ten jedyny nalot na fabrykę, aby uzyskać od rządu amerykańskiego znaczną obniżkę podatków motywując ją stratami poniesionymi przez zniszczenie „Adam Opelwerke”. Straty swoje panowie Watson i spółka obliczyli skromnie na 35 milionów dolarów.

Po wojnie mister Watson pokazał się znowu w Niemczech, tym razem jako wysoki dygnitarz Amerykańskiego Zarządu Wojskowego.

Po skonstatowaniu, że potencjał przemysłowy tych zakładów nie tylko nie uległ zmniejszeniu w czasie wojny, lecz został znacznie zwiększony, uczynił z nich główne warsztaty reparacyjne dla armii amerykańskiej w Bizonii. W ten sposób drogą pośrednią, kosztem podatników amerykańskich mister Watson odbudował całkowicie „Adam Opelwerke”, za które już poprzednio „General Motors” otrzymało odszkodowanie.

Przed wojną — po wojnie — na samochodach bez unia

Ruch zawodowy dążyć też będzie do rozwoju spółdzielni mieszkaniowych, które dostarczą robotnikom tanich i wygodnych mieszkań.

Zmierzając do odciążenia kobiet w pracy domowej, ruch zawodowy położy nacisk na organizowanie przez spółdzielczość masowej sieci tanich jadalni.

Spółdzielnie wydawnicze i księgarskie powinny organizować szeroką sieć księgarni i bibliotek społecznych, upowszechniających czytelnictwo wśród najszerszych mas pracujących. Obok tych form spółdzielczości, zaspakajających najpilniejsze potrzeby robotników, ruch zawodowy pragnie przyczynić się do rozwoju spółdzielczości wiejskiej dążącej do podniesienia i unowocześnienia gospodarki rolnej oraz uchronienia małorolnych i średniorolnych chłopów od wyzysku bogaczy i spekulantów wiejskich.

— Jak będzie realizowane hasło „Każdy związkowiec spółdzielcą”?

— Dla wykonania nakreślonych wyżej zadań zaplanowaliśmy akcję najszerszego włączenia związkowców do spółdzielczości. Przewidujemy organizowanie związkowych konferencji wojewódzkich i powiatowych przy udziale miejscowych organizacji spółdzielczych i społecznych dla omówienia wytycznych współdziałania ruchu zawodowego ze spółdzielczością. Zorganizujemy zebrania w zakładach pracy i zapoznamy ogół pracujących z naszymi zadaniami w dziedzinie spółdzielczości. Umożliwimy pracującym zapisywanie się do spółdzielni nie tyl

Banda NSZ i jej duchowi przywódcy przed sądem w Warszawie

Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie przystąpił do rozpatrywania sprawy pięciu bandytów z NSZ-tu i dwóch księży, którzy również należą do bandy, podlegali jej członków do napadów i morderstw, rozgłaszając od odpowiedzialności za przelaną krew i zrabowane mienie. Na wprost ławy oskarżonych, na której zasiadli Gałazka, Markosik, Łukaszewicz, Grzywacz i Kochański oraz księża Fortak i Łubiński, ustawiono dwa szerokie stoły, na których znajdują

ko w sklepach spółdzielczych, ale bez pośrednio w miejscu pracy.

Aby zbliżyć pracujących do spółdzielczości organizować będziemy wyieczki do zakładów spółdzielczych, sklepów, spółdzielczych gospód spożywczych itp.

Pamiętać należy, że w walce o handel spółdzielczość może i powinna stać się jeszcze jednym orężem przy spieszącym zwycięsko dla mas pracujących zakończeniu tej bitwy.

Masy związkowców — twórcze siły ludzkie — upowszechniając spółdzielczość przyczynią się do wzrostu dochodu społecznego oraz przyspieszą rozwój naszego państwa na drodze do socjalizmu — kończy sekretarz generalny KCZZ poseł Tadeusz Cwik.

Nowy rząd japoński

LONDYN (PAP). — Jak donosi agencja Reutersa, premier Yoshida sformował nowy „rząd koalicyjny”, w skład którego weszli przedstawiciele jego własnej, demokratyczno-liberalnej partii oraz dwóch przedstawieli partii „demokratycznej”.

Skład nowego rządu został już za twierdzonej przez generała Mac Arthura.

Ządamy zwrotu arrasów Wiece protestacyjny młodzieży Warszawy

„Ządamy zwrotu arrasów” — pod tym hasłem manifestowała w dniu 16 bm. akademicka i szkolna młodzież Warszawy, domagając się od rządu kanadyjskiego zwrotu zabytków polskiej kultury.

Do zebranej młodzieży przemówił dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie prof. dr Stanisław Lorenc, przypominając na wstępie historię wywiezienia arrasów z Wawelu.

18 września 1939 r. kustosz zbioru na Wawelu Stanisław Świercz-Zaleski wywiózł do Rumunii skrzynię z najmniejszymi zabytkami sztuki. Stamtąd zostały one przewiezione do Francji, a w roku 1940 do Kanady. Bezcenne te zbiory zawierają 136 arrasów, zabytkowe rzeźby i czaparki dla koni, tarcze, hełmy, zbroje, dywany, gobeliny i chorągwie.

Upływa jednak też już czwarty rok od zwycięskiego zakończenia wojny, a zabytki te nie powróciły jeszcze na Wawel. Napawa to troską i niepokojem uczonych i artystów i najszerze warstwy społeczeństwa.

„Nikt nie ma prawa — powiedział mówca — wstrzymywać zwrotu własności państwa i narodu polskiego”.

W imieniu kilkudziesięciotysięcznej rzeszy młodzieży warszawskiej uchwalono rezolucję, w której szkolna i akademicka młodzież stolicy stwier

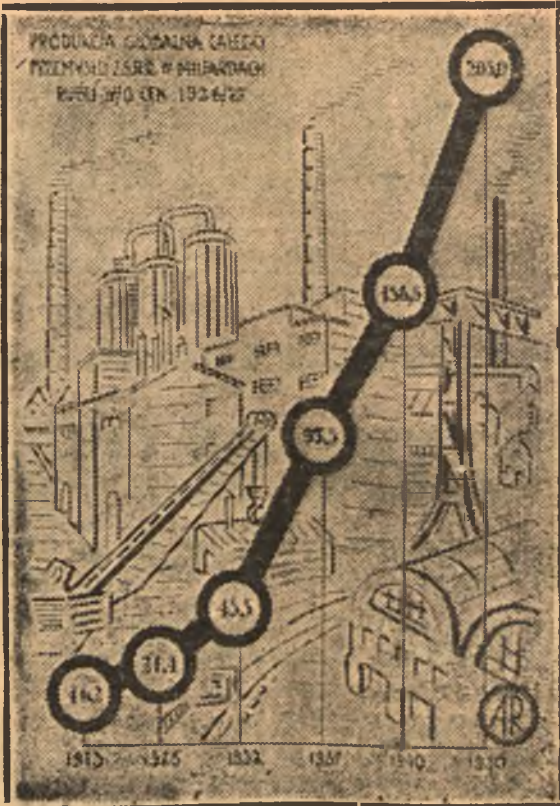
dza, że arras są własnością narodu polskiego, a zatrzymanie ich jest aktem dyskryminacyjnym w stosunku do Polski.

„Ządamy — czytamy w rezolucji — od rządu kanadyjskiego bezwzględnie zwrotu zabytków wawelskich. Ządamy wykrycia i ukarania przez rząd kanadyjski winnych przetrzymywania naszych pamiątek narodowych. Popieramy akcję rządu polskiego, mającą na celu odzyskanie naszej własności narodowej”.

Protest CGT w obronie wysiedlonego Polaka

PARYŻ (PAP). — W związku z wydaleniem przez rząd francuski górnika polskiego — Henryka Stawarskiego z Francji, zarząd polskiej sekcji CGT uchwaślił rezolucję protestacyjną.

Rezolucja stwierdza, że Stawarski walczył jako ochotnik w obronie Francji i przebywał na jej terytorium od 23 lat, toteż nakaz o jego wysiedleniu jest sprzeczny z zasadami konstytucji francuskiej.



Podstawowym zadaniem pierwszego powojennego planu odtowdy i rozbudowy gospodarki radzieckiej jest przekroczenie w znacznym procencie przedwojennego poziomu w dziedzinie produkcji przemysłowej.

Ustawa o Planie Pięcioletnim stawia zadanie podniesienia produkcji przemysłowej ZSRR w 1950 roku o 48 proc. w porównaniu z przedwojennym 1940 rokiem.

Potężny rozwój przemysłu radzieckiego stanowi podstawę socjalizmu i kierowniczą siłę, prowadzącą naprzód całą gospodarkę narodową ZSRR.

DEKLARACJA i STATUT

Ocenę przeszłości ruchu robotniczego w Polsce, jasno i wyraźnie określone stanowisko partii we wszystkich zagadnieniach teraźniejszości, program działania na

przyszłość zmierzającego do urzeczywistnienia socjalizmu — oto co zawiera oparta na naukowych zasadach marksizmu - leninizmu Deklaracja Ideowa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uchwalona przez Kongres Zjednoczeniowy.

Czym jest organizacja partyjna, jaką jest jej budowa organizacyjna, jak powinny pracować ogniwa Partii, co to jest demokracja wewnętrzna - partyjna — oto pytania, na które udziela jasnej i wyczerpującej odpowiedzi statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uchwalony również na Kongresie Zjednoczeniowym.

Dokumenty te deklaracja i statut ujmują w najbardziej zwięzłej formie woli dorobku Kongresu

Jedności. Ujmują one wnioski płynące z całej historii naszego ruchu robotniczego oraz z historii ruchu robotniczego w innych krajach, a przede wszystkim doświadczenia przodującej siły w międzynarodowym ruchu robotniczym jaką jest Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików). Wydanie deklaracji i statutu w masowym półmilionowym nakładzie pozwoli najszerzym masom ludzi pracy w Polsce przyswoić sobie wyniki pracy Kongresu. Deklaracja i statut staną się narzędziem przy pomocy którego podnosić będziemy poziom polityczny i ideologiczny przede wszystkim półtoramilionowej rzeszy członków Partii, ale również i mas bezpartyjnych pracujących razem z nami nad przebudową naszego kraju.

Znaczenie deklaracji ideowej i statutu polega na tym, że wytycza

ona zasady działania przodującej siły narodu polskiego. „Zapewnić prawdziwą niepodległość i szeroki rozwój gospodarczy kraju, stworzyć warunki stałego wzrostu dobrobytu mas pracujących uczynić masy ludowe pełnoprawnymi gospodarzami ojczyzny mogła tylko klasa robotnicza, która na czele mas ludowych obaliła panowanie wielkiego kapitału i obszarnictwa i ujęła władzę w swoje ręce jako przodująca siła narodu polskiego”.

Do roli przodującej siły w narodzie, nasza klasa robotnicza dojrzała w walce trwającej dziesięciolecia, w walce z wszelkimi formami ucisku gospodarczego i narodowego, w walce z rodzimymi i obcymi wyzyskiwaczami, w walce z wszystkimi prądami reprezentującymi wewnątrz ruchu robotniczego wpływy ideologiczne burżuazji. Deklaracja ideowa

jest podsumowaniem wyników tej walki.

Deklaracja ideowa zawiera naukową analizę naszego ustroju ludowego - demokratycznego i wskazuje drogi po których idziemy do socjalizmu. Walka o zbudowanie fundamentów socjalizmu w Polsce — to walka o rozwój gospodarczy kraju, walka z klasami wyzyskującymi oraz nierozważnie z tym związana walka o podniesienie poziomu życia mas ludowych. Mobilizacja klasy robotniczej i najszerzych mas narodu do tej walki — oto zasadnicze zadanie PZPR.

Deklaracja ideowa przepełniona jest jedną wielką porywającą myślą. Myślą, że nasze pokolenie wcieli w życie marzenie wielu pokoleń rewolucjonistów polskich i zbuduje Polskę socjalistyczną.

Deklaracja ideowa to program działania Partii, która jest rozumem, honorem i sumieniem klasy robotniczej. Nieodparta jej siła polega na tym, że wyraża ona dążenia i wolę najszerzych mas ludu pracy w Polsce.

Zwiedzamy majątki państwowe (VI)

Pukarzów — przodujący majątek PZHR-u

Ktoś kiedyś powiedział, że ten mój reportaż może być nawet kłamka od drzwi. Właśnie nie było jej przy drzwiach wiodących do kancelarii majątku zespołowego w Pukarzowie. Drzwi otwiera się lekkim pchnięciem do przodu. Natomiast zamknąć je jest o wiele trudniej. Tego szczegółu rzucającego się w oczy nie zauważyła jakoś administrator majątku ob. Wróblewski.

— Mam, proszę was, teraz wiele kłopotu z lodem. Zima wypadła ciepła, mrozów nie ma i, pomimo że po siadamy stawy, a obok przepływa rzeka Huczwa, z lodem jest trudno. Będzie on jednak w majątku potrzebny. Na wiosnę mleka przybędzie. Majątek bowiem posiada 16 krów dojnych, 20 jałówek, z których połowa prawie jest już na odeleniu.

Majątek PZHR w Pukarzowie prowadzony jest wzorowo. Wokół przestronnego podwórza stoją schludne zabudowania gospodarcze jak obora, stajnia, magazyn, stodoła, śpiężnica i szopy.

Stajnia liczy 27 koni. Panuje tu wzorowy porządek. Racjonalne odżywianie i czyszczenie koni sprawia, że wygląd ich jest wspaniały. Z tabliczek wiszących na ścianach można wszystkiego dowiedzieć się o koniach: nazwa, wiek, rodowód, rasa, norma pokarmowa itd. Obok siebie stoją

dwie kłaczki, o oryginalnych nazwach „Gitarra” i „Mandolina”. Chodzą one w jednym zaprzęgu i... — są sgrane z sobą — mówi bartem fernal Gontar.

W majątku są ściśle przestrzegane dzienne normy pokarmowe według przepisów racjonalnego żywienia. I dobrze jest, że zna je na pamięć nie tylko rządca, ale i każdy fernal. Również dobrze są utrzymywane obora i owczarnia. Wewnątrz wszystkich budynków w okresie letnim przeprowadzono remont i białenie. Nawet w magazynie, gdzie przechowywane są narzędzia i maszyny rolnicze ściany są po białone a drzwi pomalowane.

Owczarnia liczy 130 szt. owiec, rasę raczej nie bardzo odpowiednią dla warunków klimatycznych Lubelszczyzny. Cienkorune owce nie znoszą równiny, zaś laski niższe działają na nie zabójczo. Pomimo to owczarnia corocznie zwiększa się.

Pukarzów i okoliczne wsie pozbawione są dobrodziejstw elektryczności. Majątek jednak posiada prąd, który czerpie z własnej „hydrostaacji” wybudowanej przy młynie. Motor i młyn poruszane są za pomocą turbin w wodnej. Wieczorem we wszystkich pomieszczeniach majątkowych jak również w budynkach gospodarczych płoną żarówki.

Obszar gruntów znajdujących się w posiadaniu majątku Pukarzów wynosi 306 ha w tym 267 ha ziemi ornej. Wydajnością z 1 ha majątek nielety jeszcze nie może się pochwycić. Hektar przeliczył wydał zaletwie 17 q, owsa — 20 q, żyta — 16 q i nieco więcej jęczmienia. Za to buraki na ogół udają się. W r. ub. np. zebrano przeciętnie po 200 q z 1 ha. Administracja majątku jednak na tym nie poprzestaje. Rządca ob. Tomczyk, który awansował na to stanowisko z polowego, mówi że rok bieżący będzie rokiem walki o przecięt-

ną wydajność buraka cukrowego co najmniej 250 q z 1 ha.

Cała młodzież majątkowa zorganizowana jest w ZMP. Młodzież każdego wieczora zbiera się w świetlicy. Zespół amatorski przygotował aktualną rewiew, na program której złożyły się „Szopka kłosów” drukowana w „Chłopskiej drodze”, recytacje i pieśni. Zespół zamierza z rewiewą tą odwiedzić Tyszowce, Łaszczów, Telatyn i inne gromady, leżące w sąsiedztwie Pukarzowa.

Przy majątku istnieje koło PZPR, koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, PCK. Dobrze pracuje komiteta zespołowy, którego przewodniczącym jest tow. Kazimierz Tycki. Liczne grono aktywistów partyjnych z Antonim Czapką na czele ściśle współpracuje z administracją majątku i organizacją związkową. Toteż dzięki tej współpracy majątek w Pukarzowie stał się jednym z przodujących majątków PZH na Lubelszczyźnie. (Gul.)

Akcja „H”

Meldunki napływające z całego kraju donoszą o postępach akcji skupu trzody chlewnej prowadzonej przez spółdzielnie gminne na spédach. Przygotowania do kontraktowania tuczników są już zakończone. Podpisywanie umów rozpocznie się za kilka dni.

We wszystkich miastach wojewódzkich odbyły się konferencje komisji międzypartyjnych na których omówiono środki podniesienia hodowli i usprawnienia skupu oraz kontraktacji. Dokonano również analizy, planów dla kontraktowania dla poszczególnych województw oraz skontrolowano stan rezerw paszowych.

W gminie Śreniawa pow. Miechów (woj. krakowski) odbyła się narada gospodyń wiejskich, które postanowiły między innymi: „każda z nas nie tylko będzie w swoim gospodarstwie hodowała więcej niż przed wojną, ale będzie do wzmożonej akcji hodowlanej przekonywała i wer-

bować wszystkie gospodynie wiejskie.

Stan pogłowia trzody chlewnej w województwie poznańskim w roku 1948 wynosił 813.000 szt. to znaczy, że na każde gospodarstwo w Wielkopolsce przypadła trzoda trzody. Podniesienie cyfry tej do czterech sztuk umożliwi wykonanie w 100% zadania zwiększenia stanu pogłowia w województwie do miliona sztuk.

Plan kontraktacji w województwie poznańskim obejmuje 240.000 szt. Akcja kontraktowania świń przeprowadzona będzie w woj. poznańskim przez 240 gminnych spółdzielni. Do dyspozycji rolników wielkopolskich oddano poprzez gminne spółdzielnie S. Ch. 10.000 ton otrąb.

W Rzeszowie został opracowany kalendarz spédów oraz ustalona sieć spółdzielni upoważnionych do skupu żywca. W pierwszej fazie skupem zajmnie się 80 spółdzielni i liczba ich dojdzie do 150.

Czytelnicy mają głos

Ze wsi Niemce pow. Lubartów dostaliśmy list, który podajemy w skrócie:

„U nas w Niemcach mieszka ob. Feliks Stachura. Warto zapoznać się trochę z jego życiorysem. Jest on kapitalistą wiejskim. Zatrudnia parobka, służącą. Za sanacji miał mleczarnię i skupował mleko od chłopów. Nawet kandydował w tym okresie na posła z ramienia sanacji. Ale nie przeszedł. W okresie okupacji również zakłada mleczarnię i zbiera dla Niemców mleko a premie należne gospodarzom zabiera dla siebie. W tym okresie buduje sobie drugi dom, zakłada w Lublinie sklep z nabiałem, jest tak silny, że nikt nie śmie wystąpić przeciwko niemu. Niemcy sprzedali mu wórowkę, bo stara była już zniszczona. Jak grom z jasnego nieba spadła na niego kłeska Niemców.

Z początku jak uderzony obuchem w głowę przysiadł cicho i czekał tylko czy ludzie mu darują dotychczasowe grzechy. Jak tylko Mikołajczyk przyjechał do Polski staje się jego gorącym zwolennikiem. Po ucieczce Mikołajczyka nie wiadomo w jaki sposób ob. Stachura szybko zmienił skórę, do-

stał się do Samopomocy Chłopskiej w Lubartowie i dotychczas wszyscy zastanawiają się jakim cudem stał się wiceprzewodniczącym Powiatowego Zw. SCh. Mało tego, dowiadujemy się, że ob. Stachura ma kandydować na wójta w gminie Niemce w nadchodzących wyborach. Taki to jest tupet nieuczciwych ludzi.

OD REDAKCJI.

Sprawą ob. Stachury zainteresowaliśmy się. Mamy cały szereż zeznań chłopów z gminy Niemce, które potwierdzają, że w okresie okupacji Stachura zdierał z chłopów skórę, zabierał im na kontyngent krowy, kumał się z Niemcami. Wszyscy chłopci dziwią się, dlaczego jest on wiceprezesem Pow. Zarz. ZSCh. i jakim prawem tego rodzaju człowiek bogacz i wyżytkiwacz, zdradca z okresu okupacji kandyduje na wójta.

Jesteśmy pewni, że Gminna Rada Narodowa weźmie pod uwagę list naszego czytelnika i wypowiedzi innych chłopów i skreśli Stachurę z listy kandydatów na wójta. A Woj. Zarz. ZSCh. postara się by Stachura

nie był wiceprzewodniczącym Powiatowego Zarządu Samopomocy Chłopskiej w Lubartowie.

Śladem naszych listów

Z Kuratorium Okręgu Szkolnego w Lublinie dostaliśmy wyjaśnienie w sprawie Głównego Krawieckiego w Białej Podlaskiej.

„W związku z art. zamieszczonym w „Standardzie Ludu” z dnia 28. I. 1949 r. Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego w Lublinie wyjaśnia, że sprawa upaństwowienia Głównego Krawieckiego Miejskiej Rady Narodowej w Białej Podlaskiej została skierowana do Ministerstwa Oświaty w Warszawie.

W sprawie lokomotywy Rudnickiej dostaliśmy wyjaśnienie Komendy Głównej MO.

Komenda Główna MO wyjaśnia, że na skutek interwencji organów MO lokomotywa zostanie odebrana ob. Buczkowskiemu i oddana do użytku Samopomocy Chłopskiej w Rudniku.

560 alfabetów mleki w pow. lubartowskim

Tegoroczny spis alfabetów w powiecie lubartowskim wykazał, że znajdują się ich jeszcze w Lubartowie i okolicy 2.230 osób. W jesieni przystąpiono do ich likwidacji, organizując 19 kursów nauki czytania i pisania. W chwili obecnej ukończyło kursy już 560 osób, a reszta odbywa naukę, gdyż akcja jest w pełnym toku. Bierzemy w niej udział nauczycielstwo oraz przyczyniają się do likwidacji alfabetów kierownicy świetlic ZSCh. (rz)

500 mil. zł. na rozbudowę technicznej obsługi rolnictwa

W celu usprawnienia pracy warsztatów naprawczych Technicznej Obsługi Rolnictwa oraz zaopatrzenia ich w nowe, lepsze maszyny i narzędzia techniczne, przewiduje się uruchomienie dla TOR-u na rok bieżący kredytu inwestycyjnego w wysokości 500 mil. zł.

Z ogólnej sumy na inwestycje bu-

dowlane przeznaczone jest 125 mil. zł. na wyposażenie warsztatowe 157 mil. zł. i na naprawę obrabiarek 30 mil. zł. Na zakup nowych obrabiarek przewiduje się ok. 90 mil. zł., a na zakup taboru samochodowego 55 mil. 200 tys. zł. Naprawa starego taboru samochodowego dokonana będzie kosztem ok. 42.800 tys. zł.

Gwarno i rojno jest na korytarzach i klatkach schodowych fasnego nowoczesnego gmachu. Setki młodych nóg obutych w bambusowe przebiega bezgłośnie po lśnących posadzkach. Dochodzi godzina 8-ma. Bez żadnego sygnału w szeroki korytarz na parterze zbierają się powoli całe klasy. Pojawia się również w miękkie pantofle obuty dyżurny nauczyciel — ob. Latkowski — i niesforna do tej pory gromadka ucucha. Kilka słów komendy. Upomnień — i cztery dwójkowe koturny ustawiają się karnie przed godłem państwowym. Jeszcze znak ręką i setki dziecięcych głosów łączą się w pieśń: „Rośniemy w przyszłość — rośniemy w moc...” — hymn dzieci robotniczych. A potem składnie, dwójkami, odmaszerowują klasy do swych sal wykładowych.

Klasa V-ta ma lekcję robót. Nauczyciela, ob. Karola Skarucha, trudno odnaleźć wśród grupy chłopów. Poucza właśnie Leszka Kasprza, jak należy trzymać świder przy wierceniu otworów w szkiele. Chłopowie spórzadają dzisiaj szklane sztyldziki na potrzeby wewnętrzne szkoły. Pod spód przyjdzie dopasowany kawałek dykty i do niego przyklejony sam napis, wykaligrafowany na papierze. Dwie sztyldziki po bo-

kach potrzebne są do przytwierdzenia szkła śrubkami. Obok Tadeusza Pracownika szlifuje krawędzie sztybek, aby straciły ostrość i nie kłeczyły rąk. Sylwek Klimek wycina laubzegą podkładki z dykty, a sąsiad jego Wittek Sobiesiad ma już gotowy cały sztyldzik i przedstawia go nauczycielowi do oceny.

DZIEŃ POWSZEDNI w szkole RTPD

Dziewczątka wyszywają serwetki. Hania Pękala mereżkuje, a inne haftują kolorowym jedwabiem. Najpiękniej czyni to bezsprzecznie Stefania Robakówna.

W sali panuje nastrój skupionej pracy. Kierownik zajęć rozstrzyga ze swymi uczniami jak starszy kolega ze swymi pomocnikami przy warsztacie.

W klasie VII lekcja przyrody. Obecność nasza rozprasza uwagę uczni, więc też szybko i po cichu usuwamy się, po uprzednim stwierdzeniu, że dzieci biorą w lekcji żywy udział. Wiele z nich przerysowuje w brulionach szczegóły anatomii owada, demonstrowane przez nau-

czycielkę na pięknej kolorowej tablicy poglądowej, jej własnej zresztą roboty.

Dzwonek jest sygnałem końca lekcji. Po trzeciej lekcji dzwonek ten jest nadto hasłem do żywiołowego najazdu dzieci na stołówkę w podziemi, gdzie wydaje się dru-

DZIEŃ POWSZEDNI w szkole RTPD

gie śniadanie. Siedzącym przy stołach dzieciom obsługa stołówek roznosi na tacach solidne kromki chleba ze smalcem. Posiłek szybko znikną z gółów. Kto zjadł, biegnie czym prędzej do klasy, bo przerwa jest krótka — tylko 15 minut.

Obiad dziś zaczęto wydawać o godz. 13-tej. W stołówce zastajemy klasy: I, III i VIII. Smaczną zupę kartoflaną dzieci zjadają z apetytem. Jasio Birski z I-szej dopomina się u wychowawczyni klasy o dolewkę. „Zupa lepsza od kaszki miannej” — mówi mi z miną znawcy, obliżując łyżkę. A naprzeciw niego Elżunia Kaukus woli znów manne-

na słodko. Talerz stoi przed nią pusty. „Czekam na drugie” — objaśnia — „wół, bo słodkie”. Tymczasem Jasio po „repecie” pałaszuje z apetytem także i kaszkę.

W VIII-ej nikt nie grymasi. Zjadają do czysta oba dania, a śmielsi również dopominają się o dokładkę. Przy stołach panuje spokój. Talerze

z posiłkiem, przynieszone z kuchni, są przekazywane od czoła stołu najpierw na „szary koniec”, i od niego począwszy, po kolei, dostają obiad siedzący coraz bliżej okienka wydawania.

Świetlica na drugim piętrze wypełnia się po godzinie 15-tej. Dziś zajęcia świetlicowe mają klasy starsze. Świetliczarka, ob. Jadwiga Woźniak zebrała w czytelną klasę V-tą dla przerobienia z nią lekcji języka polskiego. Obok w sali gier pozostałe klasy bawią się w najlepsze w „stolicę”, w „elektryczną chusteczkę” i w „Kubusia”. Przy stołach kilka par gra szachy.

warcaby i w „samochodem naokoło świata”. Duża sala pełna jest światła, i dobrze jest ogrzana.

W czytelnicy dyżurna od gier Lidia Stelmach z V-tej wypożycza ostatni komplet warcabów. Przy paru stołach pojedynczo dziewczynki i chłopcy czytają czasopisma i odrabiają lekcje. A gromadka ponad 20-cioorga dzieci dokonuje z panią świetliczarką rozbiórki wiersza M. Konopnickiej: „Kto dla siebie pracuje...”

W ławie Kryśka Zborowska wyjaśnia: „Kto pracuje tylko dla siebie, ten jest egoistą i nikt mu nie pomoże, bo nikt nie ma z tego pożytku”. Tak np. chłop bogaty, który sam uprawia duży szmat ziemi, nie może jej sam uprawić należyćcie i płon ma nieduży. A niech zachoruje — to pola nikt mu nie obróbi i gospodarka marnieje.

A kto dla drugich pracuje — ten np. na takim samym gospodarstwie, ale zespołowym, — nie ma kłopotu z tym, jak w razie choroby jednego trzeba w pracy zastąpić. Wspólnym wysiłkiem starannie uprawiona rola daje większy płon i wszyscy mają większy pożytek. A każdy lepsza ma chęć do pracy, wiedząc, że całe społeczeństwo z niej korzysta. Dlatego „rośnię w siłę jak olbrzym”.

NASI KORESPONDENCI PISZĄ:

Współzawodnictwo na Kolei Wąskotorowej w Białej

Przy kolejce wąskotorowej w Białej Podlaskiej znajdują się nieduże warsztaty naprawcze, w których prowadzi się remont lokomotyw. Załoga warsztatów składa się z pięćdziesięciu kilku osób.

Na terenie stacji i warsztatów istnieje zorganizowane współzawodnictwo pracy. Przedownikami są: w Wydziale Drogowym A. Zakrzewski, w Wydziale Ruchu Franciszek Ząbkowski i w Wydziale Naprawy L. Lutnik — ślusarz.

Celem ustalenia wyników współzawodnictwa odbywają się co miesiąc specjalne zebrania, na których robotnicy dyskutują o podniesieniu wydajności pracy i sprawach związanych ze współzawodnictwem. H. S.

UCZNIOWIE SAMI KUPILI ławki do szkoły

W szkole powszechnej w Krasnym gmina Pawłów brak było porządnego umeblowania dla uczniów starszych klas. W małych przedwojennych ławeczkach siedziało po trzy osoby. Kierownictwo szkoły kilkakrotnie zwracało się do gminy o pomoc w zakupie mebli. Gmina jednak każdą prośbę załatwiała odmownie.

Kierownictwo szkoły wobec takiego stanu rzeczy porozumiało się z dorosłą młodzieżą i zorganizowało amatorski zespół teatralny, w skład którego weszli ZMP-owcy i ORMO-wcy. Dzięki urządzonym przedstawieniom w ciągu krótkiego czasu zdobyto pieniądze i zakupiono krzesła dla klasy 6 i 7. Obecnie młodzież przygotowuje sztukę teatralną „Lawina” i „Gospodarz

to ja”. Z pieniędzy zebranych z tych przedstawień kierownictwo szkoły zakupi stoliki. W ten sposób przy pomocy młodzieży i nauczycielstwa działwa szkolna uzyskuje coraz lepsze warunki nauki w szkole.

NAUCZYCIELE POW. RADZYŃSKIEGO radzą

W Radzynie odbył się powiatowy walny zjazd członków ZNP. Przybyli nauczyciele szkół wszystkich typów oraz zaproszeni goście i delegaci. Referat o celach i obecnym zadaniach ZNP wygłosił prezes oddziału wojewódzkiego ZNP — Sobieraj.

Tow. Korolko z Woj. Kom. PZPR przedstawił zebrany najważniejsze zagadnienia społeczne, a mianowicie: organizowanie i wychowywanie młodzieży w kołach ZMP. Następnie dał on krótki przegląd międzynarodowej sytuacji politycznej i wytycznych planu 6-letniego.

Zagadnienia młodzieżowe, pogłębianie wyników pracy zawodowej, współpracy w samorządzie i własnego szkolenia politycznego nauczycielstwo rozprucuje szczególnie na konferencjach rejonowych i ogniskach

Ambulans lekarski PCK niesie pomoc mieszkańcom wsi

Zarząd gminy w Kamieniu zawiadomiono, że w dniach od 7 do 14 lutego ma przybyć ambulans lekarski Czerwonego Krzyża z Lublina. Zarząd Gminy powiadomił o tym mieszkańców co wywołało bardzo duże zainteresowanie. W dniu 10 lutego przyjechał ambulans lekarski, który z miejsca natrafił na trudności kwaterunkowe. Jedyny przydatny na ten cel lokal miejscowej plebanii, składającej się z 6 pokoi nie mógł być wykorzystany, ponieważ miejscowy ksiądz kategorycznie odmówił udzielenia mieszkania na jeden dzień lekarzom. Zupełnie inne stanowisko zajął jeden z mieszkańców, który zaprosił lekarzy do swojego mieszkania.

Przyjmowanie chorych rozpo-

częło się o godzinie 8 rano. Lekarze, wśród których znajdowała się jedna kobieta — dentystka udzielali porad miejscowej ludności, wydawali recepty jak również lekarstwa. Przydałoby się, by ambulans lekarski z Lublina odwiedzał częściej tę tak bardzo zaniechaną wieś Piotrowin, ewentualnie pozostawał przynajmniej przez parę dni. Niemniej miejscowa ludność będzie długo pamiętać społeczne ustosunkowanie się lekarzy i pomoc jaką udzielili.

20 nowych kół ZMP i 397 członków

zorganizowano w pow. kraśnickim

Powiatowy Zarząd ZMP w Kraśniku przystąpił w początkach stycznia br. do masowego werbunku i organizowania kół na terenie Powiatowego ZMP. W rezultacie zostało założonych 20 nowych kół. Ogólnie organizacja ZMP w Kraśniku urosła do 397 nowych członków. (ck)

Wspólnym wysiłkiem zelektryfikowali i radiofonizują wieś Pawłów

Dzięki współpracy ludności z kierownikiem szkoły w Pawłowie ob. Polakiem i Gm. R. Nar. Osada Pawłów została zelektryfikowana w r. 1948. Po zaprowadzeniu oświetlenia elektrycznego w miejsce lamp naftowych, wszyscy spoczęli na laurach. Nikt nie pomyślał, że prąd elektryczny można wykorzystać tak że w celach radiofonizacyjnych. Pierwszą myśl o radiofonizacji Pawłowa podał ludności kierownik szkoły. Przedstawił on na zebraniu rodzicielskim dobro-

czynne skutki radiofonizacji i zachęcił do rozpoczęcia prac radiofonizacyjnych na terenie szkoły. W ciągu kilku miesięcy od czasu zebrania koła rodzicielskiego złożono ok. 30 tys. zł. Dzieci z dobrowolnych składek zebrały na ten cel 10 tys. zł. Resztę pieniędzy kierownictwo szkoły zdobyło przez organizowanie różnych imprez dochodowych. W ciągu trzech dni zainstalowano w szkole 8 głośników i jeden wzmacniacz. Koszty radiofonizacji wyniosły 120 tys. zł. W dniu 11 bm. w szkole rozległa się po raz pierwszy muzyka z głośnika.

Parczew wybiera władze PZPR

W sali domu ludowego w Parczewie odbyło się walne zebranie Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Przewodniczył Jan Zurekowski. Referat ideologiczny wygłosił pierwszy sekretarz KP PZPR we Włodawie tow. Aleksander Stokowski. W ożywionej dyskusji zabierano głos 15 towarzyszy, którzy podkreślali wytyczne Kongresu Zjednoczeniowego, jak również zagadnienia spółdzielczości na wal. Dyskusję podsumował delegat KW PZPR w Lublinie tow. Władysław Wójcik wyjaśniając wyczerpująco zagadnienia poruszane w dyskusji. Dnia 11 lutego br. ukończył się wybór Komitetu Miejskiego powołując na pierwszego sekretarza KM tow. Michała Sklepek.

Wiec pokongresowy w Lubartowie

W dniu 13 lutego br. odbył się w świetlicy Starostwa Powiatowego w Lubartowie wiec pokongresowy zorganizowany dla wszystkich organizacji społecznych z terenu miasta Lubartowa.

Wiec prowadził tow. Trojanowski który omówił wytyczne kongresowe. W wiecu wzięli udział członkinie Ligi Kobiet, oraz członkowie Ligi Lotniczej, Ligi Morskiej, partii politycznych i pracownicy Starostwa, Wydz. Powiatowego, Kasy Komunalnej, Zarządu Drogowego itp.

KURS dla analfabetów w Puławach

Przy świetlicy PINGW w Puławach dzięki staraniom naczelnika kulturalno - oświatowego tow. Curleja został zorganizowany kurs dla analfabetów. W kursie bierze udział 30 osób w wieku od lat 17 do 55. Kursanci rekrutują się przeważnie z pracowników fizycznych zarówno kobiet jak i mężczyzn. Kurs zakończony zostanie w dniu 31 marca br. (TR)

Wprowadzić porządek przy sprzedaży biletów w kinie „Wenus”

Biała Podlaska jest miastem oddalonym od dwu ośrodków życia kulturalnego: Warszawy i Lublina. Rzadkie występy Teatru Ziemi Podlaskiej, i ekip aktorskich, które nie zawsze stoją na odpowiednim poziomie artystycznym, a których celem jest tylko „zrobienie kasy” nie mogą w żaden sposób zaspokoić potrzeb kulturalnych mieszkańców Białej. W praktyce jedyną dostępną rozrywką jest istniejące od roku kino „Wenus”. Niestety nie wszyscy mogą korzystać z dobrodziejstwa kinofikacji, ponieważ sala widowiskowa jest bardzo szczupła

i mieści tylko 260 osób. Przy wejściu panuje tłok i uzyskanie biletu jest bardzo trudne.

Dyrekcja kina musi wprowadzić porządek przy sprzedaży biletów, zwłaszcza na seanse dla młodzieży i zlikwidować bałagan panujący przy kasie. Dotyczy to szczególnie sprzedaży biletów ulgowych. Dotychczas, jeżeli ktoś chce uzyskać miejsce znizkowe musi stać w kolejce już na dwie godziny przed rozpoczęciem seansu.

Na plus należy zapisać dyrekcyj kina odremontowanie lokalu i sali widowiskowej. H. S.

KUPNO - SPRZEDAŻ

SPRZEDAM wilczurę — sukę razem ze szczepianiem rasy wilków. Winda moś ul. Wyszyńskiego 12 m. 10. 317 G

ZGURY

ZGUBIONO książeczkę tożsamości konia, na nazwisko Wiśniewski Józef zamieszkały Zastawie. 318 K

ZGUBIONO legitymację Związku Zawodowego Nr 12795/495 Dąże Rozalia Lublin, Lubartowska 36, 12. 315 G

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na nazwisko Drgiel Stanisław zamieszkały Łęczna i książeczkę tożsamości konia. 314 G

UNIEWAŻNIAM książkę od Nr 451—500 Zakładu Portretowo - Retuserskiego na nazwisko Najda Władysław, Staszica 8—4. 316 G

ZGUBIONO kennkartę wydaną przez Zarząd Miasta Zamość i zaświadczenie rejestracji z RKU Zamość na nazwisko Mikliński Kazimierz, zamieszkały Zamość, ulica Czerwonego Krzyża Nr 34. 319 G

ZGUBIONO portfel z dokumentami, dowód osobisty, kartę rejestracyjną z RKU Zamość, legitymację członkowską z Cmentarza w Białej w Rejowcu, wydaną na nazwisko Kaniowski Edward zamieszkały wieś, Gołab, pow. Chełm 320 G

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII 1-szy dzień cięgnięcia II-ej klasy

Wygrana 500.000 zł padła na Nr 66432 we Wrocławiu.	23089 372 376 995 24028 043 200 261
Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr: 27062 w Zamościu, 60068 w Warszawie, 80079 w Warszawie.	216 496 776 25206 26190 456 568 735
Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr: 10363 28435 36754 40393 67030 70207 76381 81739.	794 27031 456 538 913 29180 30831
Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr: 11363 30913 31133 40364 41798 42927 46187 49802 56387 75429 87095 89050.	31173 339 32549 34005 192 222 501
Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr: 3379 3771 4154 7460 11679 11922 24083 24600 28978 28453 28920 28992 40857 41369 42882 47104 52470 52828 52939 55736 56137 64231 65745 66264 68392 68899 69576 71529 74679 74720 78654 85192 85324 85207 86715 86894 90148 90898 91606	37413 38282 297 860 911 918 33692
Wygrane po 8.000 zł padły na Nr Nr: 397 441 3933 5366 7753 9310 12120 13053 14417 14750 16481 18652 19880 20308 20733 20732 21057 22851 22794 23485 24001 25032 25470 25892 27193 29330 20737 31529 32560 33569 33873 34614 35367 37304 38155 38883 39972 41857 42285 42335 42463 43091 44072 46289 48476 50550 52268 52482 53224 53582 55540 56394 56817 56816 57704 61681 62025 63326 63867 65123 65336 68600 67690 68931 72121 73759 74642 74638 76559 77554 78399 78740 78603 36927 81185 81720 82343 82492 82654 82913 83111 83096 85815 86138 87153 87581 87632 88294 89198 89299 90438 92636 92627 94202 94079 94710	40116 369 751 899 41115 414 42106
Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr: 228 497 828 1072 1520 2344 3237 930 4140 5026 583 927 974 6004 214 305 735 891 7030 242 364 511 824 10193 12229 13629 880 14360 473 663 15200 366 797 16120 193 217 327 451 669 19058 411 865 20151 168 228 490 657 21142 291 318 295 689 777	680 732 949 43130 143 144 163 517
	910 44182 418 45235 605 46070 310
	583 47103 748 48085 189 236 49800.
	50070 51169 631 52233 786 83311
	463 447 634 708 864 54754 873 55498
	977 50443 709 942 970 57325 423 439
	555 58029 620 707 59184 341 393 679
	781 60020 209 562 62835 847 906
	63143 148 515 589 649 64081 085 539
	65333 434 486 66468 67147 652 774
	68413 684 985 70022 068 297 535 547
	961 71338 971 72229 328 73255 620
	663 913 74497 536 775 75079 178 747
	885 78143 250 338 374 390 673 77641
	894 78475 501 76243 609 806 80208
	286 368 422 494 524 527 81385 82288
	83112 572 769 947 84724 886 85616
	723 744 770 88088 738 87066 124 410
	759 806 88077 89183 858 90292 90518
	538 834 91300 92145 417 447 768
	759 806 88077 89183 858 90292 93133
	93133 330 594 933 94798.
	Wygrane po 1600 zł.
	20 94 132 221 436 582 646 709 819
	80 97 916 64 89 1128 290 303 18 426
	69 515 60 4 649 76 732 81 897 977
	2267 81 321 74 459 73 4 91 512 94
	670 83 99 732 3 76 83 814 82 3024
	135 52 77 420 30 75 94 640 54 8 71
	784 866 907 18 81 4068 78 125 78 204
	33 58 339 401 54 8 84 98 610 36 614
	35 907 14 51 5002 32 65 123 30 42
	52 74 315 435 68 85 508 10 609 708
	28 61 79 801 58 67 857 65 6019 88
	126 98 309 49 57 71 402 42 506 58
	805 32 58 73 97 936 9 66 7081 11 73
	201 45 51 66 71 93 315 36 7 60 98
	494 621 92 758 815 47 901 38 43 8
	57 73 95 8027 217 97 401 15 500 32
	79 618 78 857 716 43 813 32 7 97 929

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

Dla udostępnienia szerokim masom pracującym podstawowych dzieł klasyków marksizmu.

Spółdzielnia Wydawnicza „Książka i Wiedza”

przygotowała komplet 15 dzieł w popularnym wydaniu „Marksistowskiej Biblioteki Jedności” w cenie 1000 zł za całość.

MARXISTOWSKA BIBLIOTEKA JEDNOŚCI

1. — Historia WKP (b)
2. K. Marks — Wojna domowa we Francji
3. W. I. Lenin — Dziecięta choroby „lewicowości” w komunizmie
4. K. Marks i F. Engels — O materializmie historycznym
5. K. Marks — Placa, cena i zysk
6. K. Marks i F. Engels — Manifest Komunistyczny
7. W. I. Lenin — Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu
8. K. Marks — Praca najemna i kapitał
9. K. Marks — 18 Brumaire’a Ludwika Bonaparte
10. K. Marks — Walki klasowe we Francji
11. F. Engels — Rozwój socjalizmu od utopii do nauki
12. F. Engels — Ludwik Feuerbach
13. F. Engels — Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa
14. J. Stalin — Zagadnienia Leninizmu
15. W. I. Lenin — Karol Marks,

Do nabycia we wszystkich księgarniach Sp. Wyd. „KSIĄŻKA I WIEDZA”. Zamówienia na komplet „Marksistowskiej Biblioteki Jedności” wraz z opłatą należy kierować na adres: Centrala Księgarska Sp. Wyd. „KSIĄŻKA I WIEDZA”, Warszawa, ul. Lwowska 5.



SZKOŁA MUZYCZNA DLA ŚWIATA PRACY

Państwowa Szkoła Umuzyczniająca w Lublinie urządza w dniu 19 bm. o godz. 13.15 w świetlicy Państwowego Monopoli Spirytusowego audycję muzyczną dla świata pracy. W programie muzyka słowna w wykonaniu Filharmonii Lubelskiej pod dyr. A. Wyleżyńskiego, solistki M. Borer - Wyleżyńskiej, skrzypka Al. Kozioła i recytacje J. d. Kowalczyk.

„PRZY SOBOCIE PO ROBOCIE” U KOLEJARZY

Staraniem koła dyrekcyjnego ZZK odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 17-tej w lokalu ZZK przy ul. 1 Maja 51 dla wszystkich pracowników węzła lubelskiego wleczornica „Przy sobocie po robocie”. W wykonaniu programu wezmą udział: m. in. orkiestra ZZK oraz chór i amatorski zespół teatralny. Nadto przewidziane są jeszcze inne atrakcje.

ODCZYT NAUKOWY W TOW. LEKARSKIM

Lubelskie Towarzystwo Lekarskie urządza w dniu 18 bm. o godzinie 18-tej w sali wykładowej Anatomii Patologicznej (Szpital SS. Szarych) posiedzenie naukowe, na którym referat pt. „O implantacji tabletek hormonalnych w ginekologii” — wygłosi prof. dr St. Liebhart. Goście mile widziani.

KINO TUR

W piątek, dnia 18. II. br. o godz. 17.30 Zarząd Wojewódzki TUR wyświetla w swoim lokalu przy ul. Krak. Przedm. 21 zestaw filmów pt.: 1) Młode niedźwiedzie w ZOO, 2) Delfiny i jeleń, 3) Dzika i łódź, 4) Stoliczku nakryj się cz. III. Bilety w cenie 20 zł przy wejściu.

ZABAWA LIGI KOBIET

Koło Ligi Kobiety przy U. W. L. zaprasza członkinie oraz wszystkich sympatyków na „Zabawę Karnawałową” w dniu 19. II. 1949 r. w salach Urzędu Wojewódzkiego ul. Spokojna 4. Orkiestra doborowa. Początek o godz. 21. Wstęp za okazaniem zaproszenia.

Dokąd dziś idziemy

K I N A

APOLLO: „Skarb”
pocz. godz. 15.45, 18, 20.15
BAŁTYK: „Skarb”
pocz. godz. 14.30, 16.45, 19
RIALTO: „Samotny żagiel”
godz. 15, 17.30, 20

T E A T R Y

TEATR MIEJSKI:
„Lisie gniazdo” — premiera
godz. 19.30
TEATR MUZYCZNY:
Przedstawienie zawieszono

DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują apteki przy ul.: Krak. Przedm. 47, Narutowicza 27, Nowej 23, M. Buczka 23.

Pogotowie Ratunkowe tel. 22-73
Straż Pożarna tel. 09
Komenda Miasta M. O. tel. 23-82



PIATEK, 18 lutego

5.20 Koncert poranny. 6.10 Dzieńnik. 6.30 Muzyka. 7.00 Powt. w ad. dziennika. 7.25 Lekcja rosyjskiego. 7.40 Muzyka. 8.55 Gazetka szkolna. 11.40 Aud. szkolna dla klas młodszych. 12.00 Wiad. południowe. 12.30 Aud. dla wsi. 15.30 Koncert muzyki radzieckiej. 16.00 Dziennik. 16.30 Skrzynka ogólna. 16.40 Poemat o przodownikach pracy w murarstwie. 17.00 Koncert dla przodowników pracy. 17.45 O zawodzie murarza — pog. 18.00 Najpiękniejsze walce. 18.35 Stare i nowe (18). 19.00 Święto Armii Radzieckiej — aud. dla „SP”. 19.15 Koncert symfoniczny. 20.00 Dziennik. 20.45 Od melodii do melodii. 21.30 Koncert Orkiestry Tanecznej Włacha (Transm. z Pragi Czeskiej). 22.30 Muzyka rozrywkowa. 23.00 Ostatnie wiadomości.

Zabawa w ryzyko

Przy ul. Browarnej Nr 2 w Lublinie mieści się magazyn Oddziału Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego, którego kierownikiem jest ob. Zygmunt Walczak. Budynek służący za magazyn jest bardzo stary i już raz został częściowo zniszczony przez pożar.

Zgodnie z obliczeniami statycznymi wykonanymi w dniu 30. XI. 1947. przez inż. Zamorskiego, wskutek nadwagi żelaznych belek nośnych stropu piwniczny może być obciążony tylko do górnej granicy 145 kg cię żaru na 1m kw., a stropy I i II piętra magazynu, których belki w wyniku pożaru są częściowo przepalone, mogą dźwigać maksymalne obciążenie 260 kg/m kw.

Od dnia przekazania owych obliczeń kierownictwu Oddziału CHPCh przez inż. Zamorskiego minął już za tym rok, kiedy w dniu 31 stycznia br. komisja delegowana przez KM PZPR stwierdziła, że przeróżne materiały chemiczne są złożone w magazynie w sposób, który można określić najlepiej „zabawą w ryzyko”. Wytrzyma, czy nie wytrzyma? Magazynowane chemikalia, nierównomiernie rozłożone, tworzyły w niektórych miejscach piramidy, których nacisk jednostkowy wielokrotnie przekraczał normy bezpieczeństwa określone w protokole inż. Zamorskiego.

Ob. Walczak, indagowany w tej sprawie oświadczył, że do przyjmowania materiałów ponad określoną warunkami bezpieczeństwa pojemność magazynu zmusza go dyr. Oddziału CHPCh, ob. Władysław Kisieliwicz. Biuro tego Oddziału jest w posiadaniu „asekuracyjnego” dokumentu, zaadresowanego do magazyniera Walczaka, z datą dnia 28. I. 1948 r., w którym pod odpowiedzialnością karną i cywilną czyni się go odpowiedzialnym za przestrzeganie norm obciążenia określonych protokołami inż. Zamorskiego. Co jednak ma robić magazynier, skoro dyr. Oddziału zwała mu na głowę coraz to nowe partie towaru, który nie może przecież leżeć pod gołym niebem?

Zgodnie z protokołem Komisji mierzanej, która w dniu 12 bm. dokonała powtórnie zbadania warunków bezpieczeństwa w magazynie CHPCh, stropy są nadal przeciążane, choć materiały przechowywane są już obecnie bardziej równomiernie rozłożone. W jednym z miejsc na przestrzeni 6 m kw. leżało na kupie aż 3 tony towaru, co oznacza

stałe ciśnienie 500 kg na 1 m kw., a więc trzystuprocentowe przekroczenie normy bezpieczeństwa, określonej dla stropu piwnicznego. Po obniżeniu belki żelaznej w tym stropie palec ludzki przenika na kilka centymetrów w głąb przerdzewiałego mięszu.

Majątek zdeponowany w magazynie przedstawia wartość wielu milionów złotych. Ten majątek państwowy, w skład którego wchodzi różne chemikalia, mogące w wypadku ich zmieszania ze sobą wzniecić pożar, znajduje się do dziś w stanie ciągłego zagrożenia nagłym zniszczeniem. W wypadku bowiem zawalenia się stropu II piętra, żadna z dolnych nie utrzyma walącego się nań dodatkowego ciężaru.

O nowy typ PRACOWNIKA SPÓŁDZIELCZEGO

Aby spółdzielnia mogła sprostać wielkim zadaniom, jakie przed nią dziś stoją, musi dysponować odpowiednimi ludźmi. Zarząd LSS zdaje sobie jasno sprawę z tego, że w dobie dzisiejszej pracownik spółdziel-

Nowo koło TPPR przy BGŚ

W dniu 14 bm. o godz. 14.00 w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego odbyło się zebranie poświęcone zorganizowaniu koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Referat o znaczeniu przyjaźni polsko - radzieckiej wygłosił prezes koła TPPR przy cukrowni tow. Papliński. Po referacie wszyscy obecni zapisałi się na członków TPPR. Wybrano zarząd w następującym składzie: prezes — Czesław Torbus, wiceprezes — Zygmunt Nowicki, sekretarz — Pleśniarowicz, skarbnik — St. Ziemiński oraz członek Zarządu Mikołaj Filipczuk. Ponadto wybrano trzyosobową komisję rewizyjną.

Czy dyrektor Oddziału CHPCh nie widzi tego niebezpieczeństwa, czy też, znając jego rozmiary, od roku uprawia świadomą zabawę w ryzyko uważając, że piśmem do magazyniera sprzed roku uwolnił siebie od wszelkiej odpowiedzialności?

Sądźmy, że wobec postawienia przez nas tej sprawy na forum publicznym kierownictwo miejscowego Oddziału CHPCh przedsięwzięcie energiczne kroki dla rychłego uporządkowania magazynu zgodnie z przepisami i lokalnymi warunkami bezpieczeństwa, zanim Milicja Obywatelska wkroczy tam z urzędu w obronie zagrożonego mienia państwowego i życia mieszkających w sąsiedztwie obywateli.

czy musi być równocześnie społecznikiem i że do tego należy go odpowiednio przysposobić. LSS pragnie wychować typ nowego, świadomego swych obowiązków spółdzielcy. W tym celu organizuje się stałe zebrania ogólne wszystkich pracowników LSS. Przy Wydziale Społeczno-Wychowawczym LSS powstało Koło prelegentów, którego członkowie wygłaszają na zebraniach ogólnych referaty ideologiczne i omawiają jak powinna wyglądać praca spółdzielcy-społecznika na każdym odcinku. W zebraniach ogólnych uczestniczą również członkowie zarządu, wskazując przykłady pracy najlepszych pracowników i piętnując tych, którzy nie wywiązują się z należycie ze swych obowiązków.

Trzeba przyznać, że zarząd LSS racjonalnie podszedł do tego zagadnienia. Należy przeskolony personel spółdzielcy pozwoli LSS stanąć na wysokości zadania, włączyć się w nurt państwowej gospodarki planowej i odegrać w niej należyty rolę.

Szkoła im. Staszica wzywa do współzawodnictwa w nauce

Na wspólnym zebraniu Rady Pedagog. i całej młodzieży Szkoły Ogólnokształcącej im. Staszica w dn. 16 bm., na którym omówiono wyniki zebrań klasowych, podsumowujących osiągnięcia uczniów w I półroczu br. szk. młodzież uchwaliła następujące rezolucje: Doceniając wysiłki całego społeczeństwa w od-

budowie Demokratycznej Polski Ludowej i pragnąc przyspieszyć nasz marsz do Socjalizmu, my, młodzież Gimn. i Lic. im. St. Staszica z samorządem szkolnym i kołem ZMP przy naszej szkole na czele, postanawiamy:

1) wzmocnić wysiłki w nauce, 2) zmniejszyć ilość absencji, 3) zorganizować kółka samokształceniowe i 4) pogłębić świadomość polityczno-ideową młodzieży.

Jednocześnie koło ZMP wspólnie z samorządem szkolnym w imieniu całej młodzieży szkoły im. Staszica wzywa wszystkie szkoły ogólnokształcące m. Lublina do współzawodnictwa w nauce.

SKARBOWCY PODNOSZĄ swój poziom ideologiczny

Nasz korespondent z Urzędu Skarbowego J. Gutowski pisze:

Ogólna liczba skarbowców zrzeszonych w zakładowej organizacji partyjnej przy Izbie Skarbowej wynosi 122 osoby w 7 kołach. Pracą ich kieruje 9-cio osobowy Komitet Zakładowy. Zebrania kół odbywają się w/g ustalonego kalendarza dwa razy w miesiącu. Na zebraniach wygłaszane są obecnie i żywo dyskutowane referaty kongresowe. Frekwencja członków na zebraniach wynosi 100%, co świadczy o wielkim zainteresowaniu tematyką zebrań.

Po przyswojeniu sobie uchwał Kongresu prace kół pójdą w kierunku szczegółowego rozpracowania deklaracji ideologicznej, statutu Partii, oraz podniesienie poziomu ideologicznego ogółu członków. Komitet Zakładowy kompletuje też składkę członkowskich bibliotek „klasyków marksizmu, która ma być podstawą szkolenia indywidualnego. Wypytano również kandydatów na prelegentów, którzy po przeszkoleniu na

kursie partyjnym będą kształcili swych kolegów w kołach.

W poszczególnych kołach organizacji skarbowców zapadły już uchwały w sprawie ufundowania w terminie od dnia 1 maja br. zakładowego sztandaru partyjnego.

Każdy członek naszej organizacji zakładowej prenumeruje „Sztandar Ludu”, „Trybunę Ludu” i „Trybunę Wolności”. Oceniając jednak krytycznie całokształt działalności K. Z. Skarbowców należy stwierdzić, że nie rozwinął on jeszcze w należyty sposób akcji oświatowej wśród bezpartyjnych pracowników skarbowych, którzy, pozostawieni sami sobie, częstokroć nie rozumieją przemian, jakie się wokół nich dokonują. Należy oczekiwać, że w najbliższej przyszłości organizacja partyjna skarbowców obejmie swoją działalnością również i ten odcinek pracy.

J. G.
(kor. „Sztandar Ludu”)

„SP” uruchamia Szkołę Rzemiosł Budowlanych

Komenda Miejska Powz. Org. „SP” komunikuje o mającym rozpocząć się z dniem 15 marca br. kursie 2-letniej szkoły rzemiosł budowlanych w Lublinie.

Warunki przyjęcia:

- nienaganne oblicze moralne i polityczne,
- pochođenje socjalne robotnicze, wzgl. chłopie,
- ukończenie 18 lat życia (brak 3 miesięcy dopuszczalny, górna granica wieku nieokreślona),
- ukończenie 7 klas szkoły podstawowej, w wypadkach niższego wykształcenia kandydaci składają egzamin sprawdzający przed Komisją Kwalifikacyjną przy Komendzie Miejskiej „SP” Lublin.

Uczniowie tej szkoły będą korzystać z bezpłatnej nauki i pomocy lekarskiej, zaś po ukończeniu tej szkoły otrzymają dyplom czeladniczy w danym zawodzie, oraz zapewnioną pracę i świadectwo ukończenia średniej szkoły zawodowej.

Kandydaci winni złożyć w Komendzie Miejskiej „SP” Lublin następujące dokumenty: metrykę urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne, zaświadczenie lekarskie, zaświadczenie o stanie majątkowym z Zarządu Miejskiego lub Gminnego, wypełnione zobowiązanie wg ustalonego wzoru.

Kandydaci winni się zgłaszać w terminie do dnia 20. II. 49 r. do Komendy Miejskiej Powz. Org. „Służba Polsce” Lublin. Krak. Przedmieście 21, pokój 4.

Zabawa na urządzenie świetlicy

W dniu 19 bm. o godz. 21-tej w sali ZZK przy ul. 1-go Maja 51 odbędzie się zabawa taneczna, z której dochód przeznaczony będzie na cele kulturalne - oświatowe lubelskiej „Drożdżownicy”.

Imprezę organizuje sekcja kult. oświatowa „Drożdżownicy”. Wstęp wynosi 2 zł 250. Bufet we własnym zarządzie tani i obfity. Orkiestra doborowa ZZK.

Prosimy o poparcie naszej imprezy, gdyż od jej powodzenia uzależniony jest byt naszej świetlicy. Zaproszenia na powyższą imprezę można otrzymać w biurze „Drożdżownicy”.



Kto komu?

Godzina 2 w nocy. Do jednej z bram Starego Miasta dobija się jakiś jegomość. Jednak na próżno. Dozorczyński śpi jak suszeł. Facet podchodzi do uchylonego okna warsztatu



tu masarskiego i błąga. „Panie Leonie! Panie Leonie. Obudź pan tę pieruńską babę, bo się do domu nie mogę dostać”. Przyjaciel wymawia się brakiem czasu i odchodzi do roboty. Nieszczęsny lokator wędruje znowu do bramy. Po pewnym czasie wraca z powrotem do znajomka. „Panie Leonie, błagam pana, idź pan i zastukaj do niej, bo ja tu umarzę”. Rzeźnik zły, że odrywa ją go od pełnej pracy, zaczyna coś mówić, ale molestujący znowu pomknął do bramy. Tęgo rodzaju histeryjka powtarza się kilkanaście razy. Gdy wreszcie rozłoszczony masarz po raz piąty podchodzi do okna, awanturnik usłyszawszy zgrzyt klucza w legendarnej bramie, biegnie do niej, a odwróciwszy głowę krzyczy do znajomego: „Nie mam teraz czasu. Nie zawracaj pan mi głowy”.

Z l a d y

Właścicielka sklepu bławatnego Alicja Sobczyk (3 Maja 16) podczas obsługiwaną swych klientów spostrzegła nagle na ladzie brak kuponu materiału wartości 10 tys. zł. W tym momencie jedna z kupujących dyskretnie ulotniła się.

Wezwani wywiadowcy MO na podstawie rysopisu złodziejki klientki w przeciągu krótkiego czasu ujęli amatorke cudzej własności. Okazała się nią 48-letnia Z. Pastusiak ro dem z Chodla (Bvchawska 63). (a)

